



JOANNA SADOWSKA

redaktor wydania

Siódmego maja nasza diecezja przejęła ogólnoswiatową sztafetę modlitwy o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Ludzie podejmują chętnie wspólnotowe działania. Każdy czas, a zwłaszcza maj, to dobra okazja, by wystąpić w modlitewnych zawodach, z litanią na ustach. Zwycięstwo mierzy się liczbą i świętością ludzi, którzy mają odwagę wypłynąć na głębie. ■

## ZA TYDZIEŃ

- I pod kapłaństwem padam i przed kapłaństwem klękam – TRUD I WZNOSIŁOŚĆ POWOŁANIA
- WYSOKIE LOTY nad Łososiną Dolną
- Świeże mleko, świeży ser – NADWYŻKI UNIJNE w diecezji
- Z cyklu panorama parafii: NIEPOKALANE SERCE MARYI PANNY w Marcinkowicach

## Papieskie inspiracje

## Modlitwa, refleksja i czyn

Pierwsza sobota miesiąca dniem modlitw za Jana Pawła II oraz poznawania papieskiego nauczania.

W wielu miejscach diecezji odbywają się nabożeństwa modlitewne za Jana Pawła II. Ludzie, prosząc o jego rychłą beatyfikację, modlą się w kościołach, bazylikach i przy przydrożnych kapliczkach. Począwszy od tej soboty nabożeństwa papieskie odbywać się będą w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Do modlitw tych zachęcał wiernych biskup ordynariusz Wiktor Skworc. Są one odpowiedzią na prośbę Ojca Świętego, zawartą w jego testamencie: „Po śmierci proszę o Msze Święte i modlitwy”.

W diecezji, obok nabożeństw sobotnich, wciąż rodzą się nowe inicjatywy uczczenia pamięci Papieża Polaka. W Tarnowie członkowie róż różańcowych w każdą pierwszą sobotę odmawiają Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Już od tej soboty w Krynicy, przy Figurze Matki Bożej na Górze Parko-



JOANNA SADOWSKA

Niech nie gaśnie płomień naszej miłości do Jana Pawła II

wej, odbywają się apele modlitewne. W tarnowskiej parafii pw. Dobrego Pasterza Akcja Katolicka zamówiła siedem Mszy św. za zmarłego Ojca Świętego, które odprawiane są w kolejne środy, począwszy od 27 kwietnia.

Co niezmiernie ważne, sobotnie nabożeństwa, zgodnie z zaleceniem Pasterza diecezji, mają być połączone z przypomnieniem nauczania Ojca Świętego, jego homilii i katechez. – Kościół na całym świecie, w tym również w naszej

diecezji, przeżył smutne dni rozstania z naszym umiłowanym Ojcem Świętym Janem Pawłem II – napisał do duszpasterzy bp Skworc. – Jesteśmy jednak przekonani, że jego nauczanie i przede wszystkim przykład świętego życia będzie dla nas inspiracją w naszym codziennym życiu do jeszcze gorliwszego kroczenia drogą Chrystusa – dodał. Udział w sobotnich nabożeństwach i późniejsze codzienne życie będą tego najlepszym znakiem. JS

## ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻĄ



GRZEGORZ BROŻEK

W samo południe 28 kwietnia w Tarnowie dzieci i młodzież z tarnowskich szkół opasali rynek łańcuchem splecionych dłoni i czystych serc. Wraz ze słowami pieśni „Abba Ojczy” posłali do nieba duchowego SMS-a: „Kochany Ojczy Święty Janie Pawle II Wielki: dziękujemy – trwamy”. Spotkanie na rynku wieńczyło Piątą Tarnowski Gwiaździsty Szlak Czystych Serc, który odbywa się w ramach corocznej akcji „Stop agresji, przemocy i narkomanii”. Tym razem młodzież jako motto spotkania obrała słowa Jana Pawła II: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”. Oby wytrwała w postanowieniach. GB

**Uczniowie SP nr 2 w Tarnowie przynieśli ze sobą wymowny plakat**

## Duch Święty w więzieniu



ARCHIWUM KAPELANA

**TARNÓW.** Czternastu więźniów, odbywających karę pozbawienia wolności w tarnowskim Zakładzie Karnym, 22 kwietnia przyjęło sakrament bierzmowania. W zakładowej kaplicy (na zdjęciu) sakramentu udzielił biskup Władysław Bobowski. W uroczystości wzięli udział klero-

cy z tarnowskiego seminarium i członkowie Bractwa Więziennego. Po Mszy św. każdy z nowo bierzmowanych otrzymał Pismo Święte oraz różaniec. Kandydatów do bierzmowania przygotował ks. Leszek Stręk, kapelan miejsca, a zrazem diecezjalny duszpasterz więziennictwa.

## Pamięć o zbrodni

**BOGUMIŁOWICE.** 24 kwietnia w kościele parafialnym w Bogumiłowicach odbyły się lokalne obchody 65. rocznicy Mordu Katyńskiego. Przed Mszą św. uczestnicy uroczystości złożyli wiązanek kwiatów pod tablicami upamiętniającymi pochodzących stąd zamordowanych w Katyniu: kpt. Edwarda Kawickiego, por. Stanisława Skórkę i policjanta Andrzeja Suchenkę. W spotkaniu (na zd-

jeciu) oprócz Rodziny Katyńskiej wzięli udział także członkowie Związku Sybiraków. Na zakończenie wszystkim uczestnikom uroczystości młodzież ze Szkoły Podstawowej im. św. Jadwigi Królowej Polski zaprezentowała specjalnie przygotowany montaż słowno-muzyczny. Obchody pomógł zorganizować Władysław Dzierwa, z rodziny poległego w Katyniu kpt. Kawickiego.



ARCHIWUM GN

## Maltańskie wyróżnienia

**TARNÓW.** Biskup Stanisław Budzik, ks. Antoni Mikrut, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej, siostra Savia Bezak z Caritas oraz Zbigniew Martyka, prezes tarnowskiego oddziału Maltańskiej Służby Pomocy odznaczeni zostali medalami maltańskimi. Wyróżnienia przyznał Zakon Maltański w Niemczech z okazji 50-lecia istnienia Maltańskiej Służby Pomocy w niemieckiej diecezji Trewir. Uroczyste wręczenie medali odbyło się w kwietniu w biurze tarnowskiej Caritas. Maltańską Służbę Pomocy reprezentował Ulrich Mathey (na zdjęciu z ks. Antonim Mikrutem).



ARCHIWUM GN

Współpraca diecezji tarnowskiej z niemiecką Maltańską Służbą Pomocy ma już ponaddwudziestoletnią historię.

## Wspomnienie męczenników



GRZEGORZ BROZEK

czeństwo duchowieństwa polskiego w czasie II wojny światowej. W gronie zwycięskich, choć zamęczonych ofiar hitlerowskiego terroru jest też bł. ks. Roman Sitko, rektor seminarium duchownego. Gestapo aresztowało go w Błoniu (na zdjęciu pomnik w miejscu aresztowania), a zamordowany został w Auschwitz, 12 października 1942 roku. Wśród męczenników tego okresu było wielu innych duchownych z naszej diecezji. Obecnie trwają przygotowania do procesu beatyfikacyjnego filipina, ks. Ferdynanda Machaya.

**DIECEZJA.** Kościół w Polsce 29 kwietnia wspominał mę-

## Barok na podium

**GOSPRZYDOWA.** Drewniany barokowy kościół pod wezwaniem św. Urszuli (na zdjęciu) uzyskał miano najlepiej odrestaurowanego zabytku Małopolski. Tytuł przyznało Ministerstwo Kultury. Świątynia, pochodząca z fundacji Wielogłowskich, datowana na 1697 rok, przeszła nie-

dawno gruntowną renowację. Obejmowała ona m.in. wymianę dachówki, więźby dachowej, dzwonnicy, ogrodzenia i instalacji elektrycznej. Zdaniem miejscowego proboszcza ks. Tadeusza Świderskiego, nagroda jest mobilizacją do przeprowadzenia remontu wewnątrz kościoła.



JOANNA SADOWSKA

## Szkolne stypendia

# Gorycz

Ustawą o stypendiach socjalnych rządzący zgotowali uczniom podstawówek i gimnazjów pełną rozczarowań wiosnę.

„Założenia były szczytne – pomóc dzieciom szkolnym z biedniejszych rodzin w dalszym rozwoju przez przekazanie środków w postaci stypendiów socjalnych na zakup dodatkowych podręczników czy dodatkowe zajęcia edukacyjne, a wyszedł z tego zwykły bubel” – uważa Grzegorz Brach, wójt gminy Dębno koło Brzeska. Stypendium przysługuje, jak określają to przepisy, każdemu dziecku, w którego rodzinie dochód na głowę nie przekracza 316 zł. W gminie Dębno około 1000 takich dzieci złożyło podania. Z pieniędzy przekazanych na ten cel, każdy z nich otrzymałby stypendium w wysokości... 1,5 zł. „Ustawa mówi jednak, że wysokość minimalnego stypendium to 44 złote” – przypomina Konrad Rudziński z Radłowa, kierownik Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli. Aby wypłacić minimalne stypendia, potrzeba rocznie około 260 tys. zł. Gmina dostała zaś na to 50 tys. „Żeby stypendia miały sens, prawdopodobnie przyznamy je 10–15 dzieciom. A co z resztą uprawionych?” – pyta Grzegorz Brach. Problem w tym, że rządzący – tworząc przepisy, dali nadzieję na stypendia olbrzymiej rzeszy uczniów, ale nie dali na to pieniędzy. Tymczasem obszary biedy wciąż się rozrastają. „Z roku na rok, co obserwujemy, możliwości finansowe rodzin naszych uczniów są coraz mniejsze” – zauważa Marek Urbanek, dyrektor gimnazjum w Radłowie. **GB**



„Dobrodziejstwa” stypendialnego bubla dotkną także tych uczniów Gimnazjum w Radłowie

## Unia dziecinnie prosta

# Europejski strzał w dziesiątkę

Dzieci od dwóch lat poznają Europę. Wygrały projekt dotowany z funduszy wspólnotowych, teraz starają się o kolejne pieniądze.

W Domu Dziecka nr 1 w Tarnowie szczególny nacisk położono na edukację europejską. Pomysł można oceniać jedynie w kategorii sukcesu, gdyż oprócz podniesienia świadomości europejskiej dzieci, realizowane są tu różne projekty dotowane z Unii Europejskiej. – Celem naszej placówki jest wszechstronny rozwój i socjalizacja wychowanków – mówi Agnieszka Woźniak, wychowawca. W kontekście zachodzących zmian konieczne okazało się wprowadzenie zajęć z edukacji europejskiej, co w przyszłości pomoże młodym ludziom odnaleźć się w unijnej rzeczywistości.

– W styczniu 2003 roku, założyliśmy klub „Dzieci Europy” – mówi pani Agnieszka. – W jego ramach organizowane są imprezy tematycznie związane z Unią: wycieczki, festyny, mecze piłki nożnej, konkursy literackie i plastyczne – dodaje Łukasz



ZDJĘCIE ARCHIWUM DOMU DZIECKA NR 1

Chwila dla reportera. Wychowankowie Domu Dziecka po zaprezentowaniu walca wiedeńskiego w ramach zajęć klubu europejskiego.

Siadek, lider Klubu. Następnym krokiem było napisanie projektu pt. „Akademia Europejska”, który otrzymał dotację unijną. Do jego realizacji zaproszono młodzież z tarnowskich placówek – Pogotowia Opiekuńczo-Wychowawczego, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego oraz Zespołu Szkół Budowlanych. W nagrodę najaktywniejsi wyjechali na wycieczkę do Wiednia.

Widząc, że ich praca przynosi efekty, napisali kolejny projekt „Szkoła młodych dziennikarzy”, polegający na współpracy z regionalnymi mediami i placówkami oświatowymi. Projekt zgłoszili do Narodowego Funduszu Współpracy i teraz czekają na werdykt. Liczą, że i tym razem ich pomysł znajdzie akceptację, a praca zostanie doceniona.

**JS**

## Kontemplacja i akcja

# W blasku Eucharystii

Rozważanie prawdy o Eucharystii w kontekście charyzmatu Akcji Katolickiej to temat spotkania, które odbędzie 14 maja w Szczepanowie.

Spotkanie adresowane jest do członków Akcji Katolickiej z dekanatów zachodniej części naszej diecezji. Będzie to pierwsze z czterech spotkań o charakterze modlitewno-formacyjnym zaplanowanych na ten rok.

– Swą tematyką będą nawiązywały do myśli przewodniej ro-

ku liturgicznego i stąd tegoroczne rozważania poświęcone zostaną Eucharystii – mówi ks. Ireneusz Stolarczyk, diecezjalny asystent AK. Organizowanie spotkań to również odpowiedź na apel Jana Pawła II wyrażony w adhortacji *Christifideles laici*, gdzie wzywa on wiernych świeckich do ciągłej formacji duchowej, jako drogi życia w prawdziwym zjednoczeniu z Chrystusem.

Program spotkania obejmuje Mszę św., referaty oraz dyskusje. – Widzimy potrzebę takich spot-

kań, odbywających się przynajmniej raz w roku w szerszym gronie, celem wymiany doświadczeń i inspiracji dla innych – dodaje ksiądz asystent. Do udziału w nich zachęcamy nie tylko członków AK, ale również osoby spoza stowarzyszenia. Niech przyjadą, zobaczą co robimy i czym żyjemy. Wszystkie spotkania odbędą się w różnych sanktuariach naszej diecezji. Zdaniem organizatorów, będzie to również okazja do lepszego poznania miejsc kultu.

**JS**

## Sonda

## ZROBIĆ WIELE

KS. PRAL. WŁADYSŁAW PASIUT, PREZES STOWARZYSZENIA KRZEWIENIA KULTU ŚW. STANISŁAWA BM I OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO ZIEMI SZCZEPANOWSKIEJ



Kult naszego wielkiego Świętego ze Szczepanowa ma zasięg nie tylko lokalny, ale ogólnopolski, a nawet międzynarodowy. Coraz więcej grup pielgrzymkowych, także z zagranicy, przybywa bowiem najpierw tu, a dopiero potem udaje się na Skalkę. Oprócz krzewienia kultu św. Stanisława, jako Stowarzyszenie chcemy podejmować działania na rzecz najbliższego środowiska, a zwłaszcza osób potrzebujących. Planując pracę stowarzyszenia dzisiaj, myślimy już o wielkim wydarzeniu, jakie czeka nas w 2014 roku. Wtedy to będziemy obchodzić 1000-lecie chrześcijaństwa na ziemi szczepanowskiej.

KAZIMIERA GLONEK, I WICEPREZES STOWARZYSZENIA KRZEWIENIA KULTU ŚW. STANISŁAWA BM I OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO ZIEMI SZCZEPANOWSKIEJ



Nam, świeckim, także zależy na rozstawianiu kultu św. Stanisława. Służy to również promocji naszej miejscowości. Myślimy już, jak pozyskiwać fundusze – będziemy szukać wsparcia u władz samorządowych, zamierzamy także starać się o dotacje z UE. Będziemy opracowywać programy i stosowne projekty – sami albo we współpracy z innymi instytucjami. Już szukamy innych stowarzyszeń o podobnym profilu działania, aby nawiązać współpracę. Chcemy ubiegać się o status organizacji pożytku publicznego.

# Święty dzie

Dwa lata temu o Szczepanowie mówiła cała Polska. Ba! Mówiono nawet w Watykanie! Pewnego majowego wieczoru Ojciec Święty Jan Paweł II zaprosił na kolację do swoich apartamentów kardynała Josepha Ratzingera. Opowiadał mu o św. Stanisławie i sanktuarium szczepanowskim.

tekst

**MAGDALENA RZEPKA**

S am nie mógł przyjechać na uroczyste obchody 750-lecia kanonizacji Świętego Biskupa i Męczennika, ale posłał swego legata – właśnie kardynała Ratzingera. Przybył on do Szczepanowa 10 maja 2003 r. około godziny 16. wraz z Księdzem Prymasem Józefem Glempem, metropolitą krakowskim kard. Franciszkiem Macharskim oraz innymi członkami Episkopatu Polski. Przyjęty serdecznie przez gospodarza diecezji bp. Wiktora Skworca oraz zgromadzonych przekazał uczestnikom uroczystości słowa Ojca Świętego i jego dar dla sanktuarium – kielich mszalny.

– Powiedział, że przywozi nam pozdrowienie od Jana Pawła II i jego zapewnienie o modlitwie w naszej intencji – wspomina ks. Władysław Pasiut, proboszcz w Szczepanowie. – Zapadły mi w pamięć jego słowa, że ofiara św. Stanisława nie poszła na marne. Że jej owocem duchowym jest wiele powołań kapłańskich na tujszej ziemi. Ich liczbą diecezja tarnowska może się szczycić wobec Europy i świata. Prosił nas też o modlitwę w intencji Papieża.

## Jedynie miejsce w diecezji

Tamte wspomnienia odżyły 19 kwietnia, gdy kard. Ratzinger został wybrany papieżem. Wnet okazało się, że Szczepanów to jedyne miejsce w diecezji tarnowskiej, które odwiedził obecny Benedykt XVI.

– Po tamtym spotkaniu zostały nam pamiątki. Nie tylko zdjęcia, ale także różaniec i medale papieskie, które kard. Ratzinger ofiarował naszemu sanktuarium – mówi ks. W. Pasiut. – Można je dziś oglądać na wystawie w kościele parafialnym. Zapamiętaliśmy go jako człowieka niezwykle miłego i serdecznego. Chętnie rozmawiał z ludźmi, nie odmawiał prośbom o wspólne fotografie. Już później dowiedziałem się od jednego z księży biskupów, że bardzo miło wspominał swój pobyt w Szczepanowie, a obraz św. Stanisława, jaki od nas otrzymał, zawisł w jego kardynalskim mieszkaniu.

## Tron dwóch papieży

Przypadek czy symbol? – pyta wielu, gdy ks. W. Pasiut opowiada historię pewnego szczepanowskiego fo-



ARCHIWUM SANKTUARIUM

tela. Chodzi o odnaleziony podczas remontu stary fotel z kościoła, na którym zasiadał podczas liturgii celebrians. Na podstawie archiwalnych zdjęć udało się ustalić, że jest to ten sam fotel, na którym zasiadał kard. Karol Wojtyła, kiedy 7 maja 1978 r. przewodniczył uroczystościom 900-lecia męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Pięć miesięcy później został wybrany papieżem. Po odnowieniu pamiątkowy fotel wrócił do prezbiterium bazyliki szczepanowskiej. Dwa lata temu, 10 maja, zasiadł na nim nie kto inny, tylko właśnie kard. Joseph Ratzinger. Może przypadek, a może św. Stanisław pokazuje, że wciąż czuwa nad Kościo-

dziedzictwo szczepanowskich dni

# Mała nieustannie



łem – nie tylko szczepanowskim i krakowskim?...

## Święty nie tylko od święta

Szczepanów dziś żyje jednak nie tylko wspomnieniami. Jubileusze, odpusty, uroczystości to szczególnie czas, ale na tym nie można poprzestać. Tu również na co dzień nie zapomina się o wielkim dziedzictwie, które zobowiązuje.

– My na każdym kroku czujemy, że mieszkamy w parafii św. Stanisława – mówi Kazimiera Glonek z Mokrzysek. – Chodzimy po tej samej ziemi, na której on się urodził, doświadczamy

**Diecezja tarnowska, z jej gospodarzem bp. Wiktoorem Skworem, bardzo serdecznie przyjęła obecnego papieża Benedykta XVI**

jego bliskości. Widzimy, jak ludzie tu wciąż przyjeżdżają, jak garnie się do niego młodzież, dla której jest on autorytetem. Czujemy się też zobowiązani szerzyć kult św. Stanisława.

Pewnie dlatego parafianie ze Szczepanowa tak chętnie włączają się w działalność Stowarzyszenia Krzewienia Kultu Świętego Stanisława BM i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Ziemi Szczepanowskiej. Pomysł utworzenia takiego stowarzyszenia zrodził się w październiku 2004 r., a już w Wigilię Bożego Narodzenia organizacja została prawnie zarejestrowana.

Dziś ma już nie tylko własny statut, ale i pierwsze wymierne efekty pracy oraz wiele ambitnych planów na przyszłość.

## Aby go znali i nie byli głodni

Propagowaniu kultu Świętego ze Szczepanowa oraz promowaniu tej ziemi ma służyć nowy album o Stanisławie BM oraz jubileuszach obchodzonych w Szczepanowie. Działalność Stowarzyszenia polegać ma jednak nie tylko na podejmowaniu inicjatyw wydawniczych i popularyzacji wiedzy o św. Stanisławie.

– Naszym zadaniem jest również wychodzenie do ludzi i organizowanie pomocy potrzebującym – mówi ks. W. Pasiut, prezes Stowarzyszenia. – W tym celu nawiązaliśmy współpracę ze Stowarzyszeniem Bank Żywności, z którego będziemy otrzymywali po 2,5 tony mleka miesięcznie przez cały rok. Z takiej formy pomocy może korzystać regularnie około setki niezamożnych rodzin z naszej parafii.

## Dla siebie i przyszłych pokoleń

Planów snują wiele. W najbliższej przyszłości trzeba podjąć kilka remontów w kościele długoszowskim, dokończyć remont zabytkowej plebanii, a także rozbudować zaplecze dla grup pielgrzymkowych – na razie kuchnię i jadalnię, a w przyszłości może również większą bazę noclegową. Chcą także wyremontować XVIII-wieczny spichlerz i urządzić w nim muzeum ziemi szczepanowskiej. Zastanawiają się, jak jeszcze lepiej otoczyć opieką dzieci i młodzież.

– My się dopiero rozkręcamy – mówi Kazimiera Glonek. – na najbliższym spotkaniu podzielimy się na kilka grup, które zajmą się działalnością w różnych dziedzinach, tak aby każdy robił to, co najlepiej potrafi. Bardzo liczymy na młodych, którzy mają mnóstwo pomysłów i są pełni entuzjazmu.

– To, co stowarzyszenie zapisało jako cele swej działalności nie może być troską tylko księży tu pracujących – wyowiada się Barbara Turlej, członkini stowarzyszenia – nie powinniśmy się oglądać na innych, lecz wszyscy włączać się w realizację tych celów i zrobić coś dla siebie, dla tych, którzy tu przybywają i dla przyszłych pokoleń. ■



## MOIM ZDANIEM

MAGDALENA RZEPKA

Po co nam święci? Zwłaszcza tacy sprzed kilku setek lat? Czy mogą powiedzieć nam coś o życiu, które przecież wygląda dziś zupełnie inaczej? A jednak... „Święci są po to, aby zawstydzić. Bo czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd, ażeby zobaczyć człowieka w całej prawdzie”. Zawstydzą nas też św. Stanisław, który w imię prawdy nie ugiął się przed najmniejszym tego świata. Ale święci są też po to, aby uczyć świętości. Nie takiej sprzed wieków, ale świętości na miarę czasów, w którym każdemu przyszło żyć. Świętości codziennej, która czasem przeradza się w heroizm...

Budowanie tożsamości

# Pamiętam tajgę

Ponad 200 osób przysłuchiwało się, w czasie konferencji przygotowanej 22 kwietnia w Tarnowie przez Małopolski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, wspomnieniom sybiraków.

„To druga sesja w cyklu »Ocalić od zapomnienia«. Na pierwszej wystąpili naukowcy. Teraz przemawiają świadkowie” – mówi Janusz Żak z MODN, organizator sesji i autor projektu edukacyjnego. Historia to nie tylko suche fakty. „Wspomnienia świadków i uczestników ukazują ludzki wymiar liczb i dat, są żywą lekcją historii, która przemawia do młodych ludzi i uzupełnia niedostatek programów szkolnych” – dodaje J. Żak. Dla świadków i uczestników nieludzkiego losu zgowanego Polakom na Wscho-

dzie – jak zauważa Stanisława Wiatr-Partyka, szefowa tarnowskiego koła Związku Sybiraków – pamięć o tym jest olbrzymim ciężarem, z którym trudno żyć. Niektórzy jednak, jak jeden z prelegentów, zesłaniec, prof. Jan Konrad Stawiarski, pamięć tę uważa za błogosławieństwo. „Bardzo dobrze pamiętam tajgę i Sybir, i jest to wspomnienie bolesne, ale cieszę się, że to pamiętam, bo mogę tym się podzielić z innymi i zachować tę kartę dziejów od zapomnienia” – mówi Stawiarski. Myliłby się ten, kto by uznał, że po 60 latach Golgota Wschodu ważna jest tylko dla jej świadków. „Tożsamość narodowa, świadomość tego, co to znaczy być Polakiem, to także pamięć grobów, a ja właśnie swoją tożsamość buduję” – powiedział Piotr Wiatr z tarnowskiego VI LO.

GB



Wstrząsającymi wspomnieniami dzielił się Jan Stawiarski (pierwszy z lewej)

Na półce „Biblosu”

## Dialog nadziei

Nadzieja, cnota teologiczna, jest też jedną z podstawowych wartości kultury. Spojrzenie na nadzieję przez pryzmat filozofii jest tematem najnowszej pozycji „Biblosu”: „Koncepcja nadziei w ujęciu filozoficznym św. Tomasza z Akwinu i Józefa Tischnera”. W książce ks. Piotr Sobczak porównu-

je tischerowskie i tomistyczne ujęcie nadziei, zwłaszcza nadziei chrześcijańskiej. „Koncepcję nadziei” otrzyma od nas pięciu czytelników wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do naszej redakcji (tel. 014 626 15 50) 9 maja, w godz. od 10 do 10.15.

JS



Centrum Wolontariatu

# Ludzie o wielkich sercach



GRZEGORZ BROZEK

Kasia Oleksiak (w środku) bezinteresownej pracy poświęca całe dni. Z prawej Joanna Szenszoł.

Od roku w ramach mieleckiego Regionalnego Centrum Wolontariatu 150 młodych ludzi z potrzeby serca pomaga innym.

„Centrum pełni rolę skrzynki kontaktowej. My zapisujemy młodzież, która chce pomagać innym, szkolimy ją, odbieramy także zgłoszenia od osób i instytucji, w których ich pomoc byłaby potrzebna” – wyjaśnia zasadę działania RCW jego koordynator Joanna Szenszoł. W ciągu roku chęć bezinteresownego pomagania innym zgłosiło 150 młodych mieszkańców Mielca i okolicy. Większość z nich pracuje w domach pomocy społecznej, szpitalach, itp. Kasia Oleksiak z Izbisk pod Mielcem wiele czasu codziennie spędza w domu dla osób niepełno-

sprawnych intelektualnie, pomaga ponadto w biurze RCW, a popołudniami w jednym z domów pomocy społecznej. „Nie mam pracy, a studiuje zaocznie. Wolontariat jest dla mnie okazją do spotykania się z ludźmi, rozmowy z nimi, zbierania doświadczenia życiowego, uspołeczniania się” – mówi o swych motywach wolontaryjnej posługi. Są i inne powody, dla których młodzież chce bezinteresownie pomagać. Ania najpierw była wolontariuszką, a później firma zdecydowała się zatrudnić ją na staż. „Przez wolontariat znalazła zatrudnienie” – mówi Rafał, chłopak Ani. Jak zapewnia jednak Joanna Szenszoł, wolontariusze przede wszystkim mają wielkie serca, w których mieści się wiele wrażliwości na potrzeby innych. GB

### WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



przeżywając uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, że Chrystus, odchodząc z tej ziemi, poleca swoim uczniom nie oderwanie się od niej, ale gorliwą działalność na niej. Chodzi o wprowadzenie w ziemskie życie i obyczaje ewangelicznego stylu bycia, którego On sam dał przykład, przeżywając na tym świecie. To realizacja tego, o co Jezus prosił Ojca w Wieczerniku, modląc się za swoich uczniów: „Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich zachował od złego”. Aby nam nie zabrakło siły do wypełnienia powierzonego zadania, Chrystus jest i działa wśród nas i będzie z nami aż do skończenia świata.

Ks. ZBIGNIEW ADAMEK

Wypoczynek i formacja

# Misje na wakacjach

Spotkania z misjonarzami, sportowe rozgrywki i nauka języka angielskiego to tylko niektóre propozycje na wakacje.

Wzorem lat ubiegłych Wydział Misyjny tarnowskiej kurii zaprasza na Misyjne Wakacje z Bogiem. Ta forma wypoczynku adresowana jest do dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 18 lat. Najbliższy turnus rozpocznie się 24 czerwca. Wypoczynek organizowany jest w Krynicy oraz w Domu Formacji Misyjnej w Czchowie, gdzie w ciągu ostatnich 7 lat przyjechało prawie 2,5 tysiąca dzieci. W tym roku planowany jest jeden turnus z językiem angielskim.

– Nasze wakacyjne turnusy to połączenie wypoczynku z formacją chrześcijańską, której integralnym elemen-



ARCHIWUM WYDZIAŁU MISYJNEGO

Dwa w jednym: duchowa formacja i rekreacja w gronie rówieśników

tem jest duchowość misyjna – mówi s. Kinga Kozdrój z Wydziału Misyjnego. Dzieciom i młodzieży proponowany jest tzw. blok formacji teoretycznej, czyli przedstawienie po-

staci dnia, krótkie rozwinięcie tematu rozważanego w danym dniu oraz lektura dziecięcej prasy misyjnej. Punktem centralnym każdego dnia jest Eucharystia, której opra-

wę liturgiczną, pod opieką animatorów, przygotowują sami uczestnicy. – Duże znaczenie mają spotkania z misjonarzami, przybliżają oni pracę na misjach, a pośrednio potwierdzają, że rola dzieci w misyjnym dziele Kościoła jest niezastąpiona. Dzieci zyskują przez to świadomość, że ich modlitwa i wyrzeczenia mają głęboki sens – dodaje s. Kinga.

Obok formacji duchowej dzieci uczestniczą również w rozgrywkach sportowych, chodzą na spacer, wyjeżdżają na wycieczki. Duże zainteresowanie tą formą wypoczynku w poprzednich latach świadczy, iż jest to interesujący i atrakcyjny sposób spędzenia wolnego czasu.

Więcej informacji o Misyjnych Wakacjach udziela Wydział Misyjny, tel. (14) 6317370 JS

Zamyślenia

## Neowitraże Barszczowskiego

Najpierw na Wawelu, potem w Tarnowie i wreszcie w Dębicy, 22 kwietnia, pokazano najnowsze prace Piotra Barszczowskiego.

Ostatnia wystawa prac tego młodego tarnowskiego artysty nosi tytuł „Neowitraż”. Tytuł wprost nawiązuje do stworzonej przez Barszczowskiego nowej techniki projektowania witraży, w której materiałem są skrawki fotografii, a warsztatem kompozycji komputer. Ostatnie prace artysty – jak stwierdził historyk sztuki ks. dr Władysław Szczebak – są bliskie ekspresjonizmowi, a zatem, będąc mieszaniną barw i światła, oddziałują na widza, pozwalając mu „odczytać” refleksje czy zamyślenia artysty. W kolekcji neowitraży uwagę



GRZEGORZ BROZEK

Piotr Barszczowski i jego dzieło „Przerwa wiary”

zwraca choćby „Przerwa wiary”. „To jest moja wypowiedź, czy raczej refleksja na temat rzeczy najważniejszych w życiu człowieka, a więc przede wszystkim Boga, który często, wobec rozwoju cywilizacyjnego i fascynacji techniką, bywa spychany na margines życia” – wyjaśnia Barszczowski.

GB

Niepełnosprawni w Łagiewnikach i Częstochowie

## Pielgrzymi miłosierdzia

19 maja odbędzie się trzecia Ogólnopolska Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, a dwa dni później, 21 maja, niepełnosprawni diecezjanie wybiorą się na Jasną Górę.

W Łagiewnikach z pielgrzymami spotkają się Siostry Matki Bożej Miłosierdzia, będzie też okazja do wymiany doświadczeń i wysłuchania świadectw życia. Punktem centralnym będzie Msza święta koncelebrowana, pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego. Po Eucharystii przewidziana jest agapa i nawiedzenie kaplicy Wieczystej Adoracji. Częstochowska odsłona pielgrzymowania niepełnosprawnych rozpocznie się Najświętszą Ofiarą, sprawowaną z udziałem o. Stanisława Olesiaka SVD, byłego misjonarza, od wielu lat unieruchomionego na wóz-

ku. Po Mszy św. na wałach jasnogórskich odprawiona zostanie Droga Krzyżowa. W ten sposób odpowiemy na apel Jana Pawła II, zawarty w liście apostolskim „Zostań z nami, Panie”: „Tylko po wzajemnej miłości i trosce o potrzebujących zostaniemy rozpoznani jako prawdziwi uczniowie Chrystusa. To właśnie jest kryterium, wedle którego będzie mierzona autentyczność naszych celebracji eucharystycznych” (MND 28).

Organizatorzy pielgrzymki do Łagiewnik proszą o potwierdzenie udziału i podanie liczb osób przyjeżdżających. Kontakt: ks. Adam Stawarz z archidiecezji krakowskiej, tel. (012) 28 39 307, kom. 0 603 776 283 lub e-mail: adamalbert@plusnet.pl. Koordynacją wyjazdu do Częstochowy zajmuje się Diecezjalne Duszpasterstwo Niepełnosprawnych – kontakt ks. Stanisław Łątka, tel. (018) 33 72 264, wew. 38. JS

## PANORAMA PARAFII

Długoteka-Świerkla. Parafia pw. Nawiedzenia NMP

## Między Ain Karim a Fatimą

Maryja, od kiedy „wybrała się i poszła z pośpiechem w góry”, nieustannie pielgrzymuje. Szlak tych wędrówek wiedzie też przez Beskid Wyspowy.

Kościół sprawia wrażenie wielkiego namiotu, rozłożonego przy samej drodze. Ów schludny żelbetowy namiot zbudowano w latach 80. ubiegłego wieku, ogromnym nakładem sił. Wspólnota parafialna nie jest duża – liczy niespełna 1000 osób. Ale wierni, wywodzący się z różnych miejscowości, zapragnęli mieć własną, jednoczącą ich, świątynię. I oto stoi: dom Boga – dom Matki. Kościół, w którym króluje Pani Fatimska, przywołuje tajemnicę ewangelicznego nawiedzenia, tj. przybycia Miriam do Jej krewnej Elżbiety. Z tego tytułu, na mapie duchowych dziejów, parafia zdaje się lokować gdzieś między Ain Karim a Fatimą.

Miejscowość wzmiankowana jest już w XIV w. Status samodzielnej parafii zyskała w wieku XX, dokładnie 16 lipca 1984 r. Wszystko tu tworzy przedziwną mozaikę zdarzeń, układaną dłonią Opatrzności: kamień węgielny poświęcony przez Jana Pawła II, kult Tej, której on wszystko zawierzył i która uratowała mu życie oraz gorące ukochanie Eucharystii, ukazanej w nowym blasku przez Papieża Polaka.



KS. ANDRZEJ TUREK

Proboszcz ks. Antonii Potoniec mówi, że miłość do Maryi i Jej Syna to istotne cechy religijności parafian. Nabożeństwa fatimskie gromadzą rzesze ludzi, wielką czią otaczany jest Różaniec św., często odmawiany wspólnie po domach; w parafii istnieje 10 różańcowych, w tym trzy zrzeszające dzieci, modlące się w ten sposób za misje. Matka Boża zawsze wskazuje na Chrystusa. Dlatego w Roku Eucharystii wspólnota stara się zwracać jeszcze większą uwagę na godne i owocne przeżywanie tajemnicy eucharystycznej obecności Boga. Ks. Antonii precyzuje, że chodzi zwłaszcza o pobożne i świadome uczestniczenie we Mszy św. (a nie wystawianie pod murami przykościelnego ogro-

dzenia) oraz jak najczęstsze przystępowanie do Stołu Pańskiego.

– Kościół wciąż jest doposażany – mówi proboszcz. – W przyszłości marzy nam się wielki ołtarz, w którym obok tabernakulum i Pani Fatimskiej pojawiłyby się może relikwie błogosławionego lub świętego Jana Pawła II. O to się modlimy. Historia parafii zatoczyła by wtedy jakiś krąg i zyskała swoistą pełnię.

**KS. ANDRZEJ TUREK**

Zachęcamy do wysłuchania reportażu o parafii w RDN Małopolska w niedzielę o godz. 14.10. Powtórka o godz. 22.05.



**KS. ANTONII  
POTONIEC**

Ur. 6. 01. 1948 r. w Olszanie, parafia Czarny Potok. Świecenia kapłańskie przyjął w 1976 r. Jako wikariusz posługiwał w Przyszowej, Iwkowej i Cmolasie. W roku 1981 rozpoczął organizację życia parafialnego w Długoteka-Świerkli, gdzie proboszczuje do dziś. W pracy pomaga mu wikariusz, ks. Krzysztof Bajorek.

**Marzy nam się, by kiedyś w tym kościele pojawiły relikwie świętego Jana Pawła II**

**ZDANIEM PROBOSZCZA**

Dziwne są drogi, jakimi Bóg prowadził mnie do posługiwania w tej parafii. Dzieciństwo miałem trudne: wcześniej zmarł ojciec, przyszła bieda, ciężka praca. Aby opiekować się bliskimi i mieć środki na edukację, miałem się różnych zajęć (grywałem nawet na weselach jako perkusista). Bóg pozwolił mi wszystko przetrwać, obdarzył łaską powołania i wciąż daje siły do duszpasterskiej posługi, którą, pomimo kłopotów ze zdrowiem, staram się jak najlepiej wykonywać. Wraz z parafianami cieszę się nowym kościołem, plebanią, wszystkim, co udało się wybudować i osiągnąć w naszej parafii. Mamy wiele grup apostołskich, dziecięcych i młodzieżowych, a nawet orkiestrę dętą. Pod pasterskim wejrzeniem nowego Ojca Świętego Benedykta XVI chcielibyśmy, na miarę naszych sił, kontynuować dzieło Jana Pawła II.

**Zapraszamy na Msze św.**

- Niedziela: 8.00, 10.30, 16.00.
- Codziennie: 6.30; środa: 18.00 z nowenną do Matki Bożej NP
- Odpusty: lipiec ku czci MB w tajemnicy Nawiedzenia